**Wychowanie przez czytanie**

***„Czytanie dzieciom i ograniczenie ich korzystania z mediów elektronicznych to najlepsza inwestycja w przyszłość.”***

*/Jim Treleas/*

Elżbieta Olszewska (współautorka książek: „Wychowanie przez czytanie” oraz „Z dzieckiem w świat wartości”, a także dyr. programowy Fundacji „ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom” często powtarza: *„Z czytania dzieciom płyną bardzo liczne korzyści, wielokrotnie udowodnione naukowo”*.

Oto kilka z nich:

1. czytanie rozwija język dziecka, które słysząc i poznając nowe wyrazy wzbogaca swój sposób wyrażania rzeczywistości,

2. słuchanie głośnego czytania wzbogaca wyobraźnię dziecka – wspólnie z bohaterami przeżywa ono ciekawe przygody, odwiedza baśniowe miejsca, poznaje niezwykłe krainy,

3. opowieści dla dzieci zwykle zawierają morał, pouczającą puentę – a przez to uczą dzieci wartości moralnych, pokazują właściwe zachowania (chwaląc dobre cechy bohaterów i piętnując ich złe czyny),

4. czytanie uczy dzieci myślenia i koncentracji, świetnie rozwija ich mózg, uruchamia jego obszary odpowiedzialne za twórcze działania,

5. książki (szczególnie bajki) uczą także empatii; gdy dziecko wspólnie z bohaterami opowieści przeżywa ich przygody, radości i niepowodzenia, samo staje się wrażliwsze na otoczenie (a zatem gotowe w przyszłości do podejmowania działań o charakterze charytatywnym, angażowania się w różne formy wolontariatu, gdyż wyzbywa się egoizmu),

6. i wreszcie, co najważniejsze, wspólne czytanie rodzica z dzieckiem buduje między nimi bliską więź emocjonalną, a dziecku daje poczucie bezpieczeństwa i miłości.

*„Czytaj więc swojemu dziecku jak najczęściej, a szybko zobaczysz postępy, jakie czyni dzięki wspólnym chwilom” –* zachęca w swoich wypowiedziach cytowana już autorka.

W tej sytuacji już nie warto się zastanawiać, czy nie wystarczy, żeby rodzice rozmawiali z dziećmi, włączali im filmy czy nawet audiobooki? Dzieci naprawdę potrzebują wspólnego, głośnego czytania!

Znawcy tematu (psycholodzy, pediatrzy, językoznawcy) opracowali listę **20 powodów**, przemawiających za tym, że czytanie dziecku to jeden z największych podarunków, jakie możemy ofiarować swoim pociechom. Zanim je przedstawimy, wypada zaznaczyć, co tak naprawdę najbardziej się liczy, gdy przystępujemy do wspólnego czytania.

A więc, czytając dziecku przede wszystkim zaspokajamy jego potrzeby emocjonalne – czego nie zrobi za nas ani kompute,r ani telewizja. Podczas czytania jesteśmy blisko, przytulamy dziecko, patrzymy na nie z miłością, poświęcamy mu czas. W zrozumiały sposób rodzic swoim zachowaniem przekazuje tak potrzebną informaxcję: *„Kocham Cię i jesteś dla mnie bardzo ważny”*. A dzięki poczuciu, że jest ważne i kochane, dziecko rozkwita i zaczyna budować wiarę w siebie. A komu, w dzisiejszym świecie, gdzie od najmłodszych lat liczy się rywalizacja, nie trzeba silnej wiary we własne możliwości?

Dziecko, któremu czyta z miłością bliska osoba zdobywa też istotne kompetencje intelektualne: uczy się języka oraz myślenia. Współczesny człowiek musi umieć samodzielnie myśleć i podejmować decyzje. Powinien też swobodnie i poprawnie posługiwać się językiem, który dla każdego z nas jest prawdziwą wizytówką – w szkole, w pracy i w życiu. Język to przecież podstawowe narzędzie zdobywania wiedzy, komunikacji z ludźmi i udziału w kulturze. Dobrze dobrane książki pomagają w rozwijaniu słownictwa, wiedzy i nauczaniu  wartości. Czytając dziecku – poszerzamy tematykę jego zainteresowań, używamy języka literackiego: poprawnego i bogatego, dajemy dziecku dostęp do treści, których nie dostarczy mu własne doświadczenie, ponadto rozwijamy jego wyobraźnię, wiedzę i wrażliwość moralną. Chyba nie ma już żadnych wątpliwości, czy warto czytać dzieciom? W kolejnych artykulikach postaramy się podpowiedzieć lektury, nad którymi wspólnie warto się pochylić.

Przytoczone argumenty „za czytaniem” pochodzą z książki I. Koźmińskiej i E. Olszewskiej pt. „Wychowanie przez czytanie”.

 **Nauczyciele bibliotekarze**